

## JEZU, UFAM TOBIE

Zauważ, że Jezus przychodzi do nas w tym obrazie uwielbionego przez zmartwychwstanie i wniebowstąpienie człowieczeństwa. Jest ono gwarantem także naszego przeznaczenia do udziału w Chwale i Panowaniu zasiadającego po Bożej Prawicy Syna Człowieczego. Przychodzi do każdego z nas, uprzedzając niejako godzinę Ostatecznego Sądu, Końcowego Rozrachunku, nie w tak majestatycznej postaci, jaką w swym obrazie ukazał w Kaplicy Sykstyńskiej Michał Anioł, gdy mocarny Jezus władcym gestem porządkuje ludzkie łąny. S. Faustyna, kierując się wskazówkami objawiającego się jej Jezusa, prosiła, by artysta ukazał Go jako przychodzącego na bardzo osobiste, indywidualne spotkanie. Na spotkanie tylko we dwoje - wyłącznie z tobą... by spokojnie i dyskretnie omówić kilka dotyczących tylko was dwoje spraw, problemów. Tak pisał św. Jan w Apokalipsie: *Kiedy Go ujrzałem, upadłem do Jego stóp, a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: Przystań się lękać, Ja jestem Początek i Koniec. Ja mam klucze życia* (por. 1,17-18). *Przynoszę ci wieniec życia* (por. 2,10). *Znam twe czyny, miłość, wiarę, posługę i wytrwałość..., a także twe niewierności* (por. 2, 19-20). *Zachowam cię od próby, jaka ma przyjść na mieszkańców ziemi* (por. 3,10). *Radzę ci kupić u mnie białe szaty, abyś przykrył swoją nagość, oraz balsamu do namaszczenia oczu, abyś przejrzał* (por. 3,18). *Dam ci zasiąść na moim tronie* (por. 3,21) ...i poznać tajemnice zakryte dotychczas przed ludźmi, i na wielu stronicach opisał św. Jan to, co było mu dane ujrzeć i usłyszeć podczas tej uczty, która była zapowiedzią zwycięstwa Króla Królów i Pana Panów oraz udziału ludzi w Jego Mocy i Panowaniu (por. Ap 20-22). W tym obrazie Jezus, wszechmocny Pan wszechświata, pragnie ci podpowiedzieć, abyś Go zaprosił do komnaty swego serca na spotkanie, podczas którego będziecie mieli czas tylko dla siebie: On dla ciebie - ty dla Niego. Życzę ci, byś podczas tego spotkania pozwolił Mu, aby napełnił cię swoją miłością i miłosierdziem. /ks. K. Sokołowski, Niedziela 27.04.2003/

## Z O G Ł O S Z E Ń

- ❖ Godzina Miłosierdzia Bożego o godz. 15<sup>00</sup>.
- ❖ Jutro przeniesiona z Wielkiego Tygodnia uroczystość Zwiastowania NMP. Jest to dzień świętości życia. Wszyscy, którzy chcieliby podjąć dzieło duchowej adopcji mogą pobrać wyłożone na stoliku deklaracje. Wypełnione przynosimy jutro na Mszę św. o godz. 11<sup>30</sup> lub 17<sup>00</sup>.
- ❖ W czwartek spotkanie dla rodziców dzieci komunijnych po Mszy o 17<sup>00</sup>
- ❖ W piątek różaniec fatimski po Mszy wieczornej. Zapraszam dzieci rocznicowe z indeksami pierwszopiątkowymi.
- ❖ Próba scholi w piątek o godz.. 19<sup>00</sup>.
- ❖ W sobotę zapraszamy na Mszę wieczorną młodzież, która ma doświadczenie oazowe lub chciałyby wejść na drogę formacji oazowej. Po Mszy spotkanie w domu x. Braczejewskiego.
- ❖ Z naszej wspólnoty parafialnej odeszli do Pana: **Ś.P. Małgorzata RYBICKA** (l. 55) z Kolonii Gościeńczyce – pogrzeb odbył się wczoraj i **Ś.P. Irena MŁOŹNIAK** (l. 89) z Wilczej Wólki. Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 10<sup>00</sup>. *Wieczny odpoczynek...*



# W Y P Ł Y Ń N A G Ł Ę B I Ę

Gazetka parafialna

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595;  
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

**NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA 28 kwietnia 331'19**



## LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Dz 5, 12-16 \* Ps 118 \* Czytanie II: Ap 1,9-11a.12-13.17-19

**Ewangelia: J 20, 19-31**

**W**ieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”. Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: „Widzieliśmy Pana!” Ale on rzekł do nich: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę”. A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: „Pokój wam!” Następnie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż ją do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym”. Tomasz Mu odpowiedział: „Pan mój i Bóg mój!” Powiedział mu Jezus: „Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.” I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.

**Oto słowo Pańskie.**

## JESTEM Z WAMI

Ewangeliczne opisy spotkań Zmartwychwstałego Pana ze swymi uczniami mają bardzo istotne czy wręcz decydujące znaczenie dla całej naszej wiary. Gdybyśmy bowiem tylko w tym życiu (bez odniesienia do wieczności) pokładali nadzieję w Chrystusie, to mówiąc słowami świętego Pawła: „bylibyśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania” (por 1 Kor 15, 19). Pan Jezus po swym zmartwychwstaniu spotyka się ze swymi wyznawcami

w różnych okolicznościach i o różnej porze. O świcie pierwszego dnia tygodnia smutna i załamana Maria Magdalena. (myślała, że wykradziono ciało Pana) usłyszała swoje imię, które wypowiedział Zmartwychwstały Pan i Zbawiciel. Jej płacz zostaje przemieniony w radość spotkania. „Kto we łzach sieje żać będzie w radości”. Uciekający do Emaus, wystraszeni uczniowie poznają Go przy łamaniu chleba i z pałającym sercem wracają do Jerozolimy. Droga ucieczki i lęku zostaje przemieniona w drogę odwagi i świadectwa. Pan Jezus przychodzi także do sceptycznego Tomasza, który stawia warunek, by zobaczyć i dotknąć umęczonego i chwalebego Ciała Pana. To spotkanie owocuje głębią wiary i zachwytem Tomasza wobec potęgi Bożej miłości: „Pan mój i Bóg mój!”. Dopiero w świetle tych spotkań ze Zmartwychwstałym Panem, Apostołom otwierają się oczy i powoli zaczynają rozumieć Pisma, które zapowiadały, że Mesjasz będzie cierpiał ale trzeciego dnia zmartwychwstanie. Wszystkie cuda i słowa Chrystusa Pana prowadzą do tego najważniejszego wydarzenia, jakim jest zmartwychwstanie. Cała misja Kościoła od czasów św. Piotra do Franciszka streszcza

się w tej prostej aklamacji, którą wypowiadamy wobec Wielkiej Tajemnicy wiary, gdy w Eucharystii spotykamy Zmartwychwstałego w Jego „Ciele za nas wydanym”. Mówimy wówczas: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w Chwale”. Ileż razy słyszeliśmy w różnych zakątkach świata i w różnych językach słowa świętego Jana Pawła II: „Oto wielka tajemnica wiary”. Patrzyliśmy na Jego umęczone ciało, dotykaliśmy tajemnicy Krzyża i śmierci, ale żyliśmy i żyjemy niezłomną nadzieją, którą przynosi w smutne doświadczenie śmierci Zmartwychwstały Pan. Opowiadał kiedyś ojciec Bonifacy, który 25 lat był na misjach w Togo, że wśród jego parafian utarł się charakterystyczny zwyczaj. Otóż podczas pogrzebu, po złożeniu ciała zmarłego do grobu, cała wioska mówi wyznanie wiary. Spontanicznie, ci prosi chrześcijanie, zrozumieli, że istotą naszej wiary jest stosunek do śmierci. A więc nie rozpacz, lecz nadzieja, że Jezus, który śmierć pokonał, otwiera drzwi nieba dla każdego, bo w życiu i śmierci należymy do Pana.

**ks. Proboszcz**

## Z DZIENNICZKA ŚW. FAUSTYNY

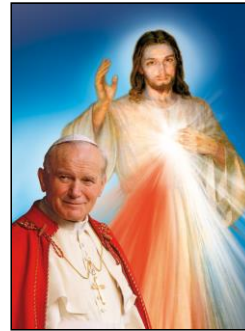
423



**Z**a wszystko uwielbiaj, duszo moja, Pana i wysławiaj miłosierdzie Jego, bo dobroci Jego końca nie masz. Wszystko przemienie, a miłosierdziu Jego granicy ani końca nie masz; chociaż złość dojdzie do miary, w miłosierdziu miary nie masz.

**O** Boże mój, nawet w karach, którymi dotykasz ziemię, widzę przepaść miłosierdzia Twojego, bo karząc nas tu na ziemi, uwalniasz nas od kary wiecznej. Ciesz się, wszelkie stworzenie, ponieważ ty jesteś bliższe Bogu w Jego nieskończonym miłosierdziu niżeli niemowlę w sercu matki. O Boże, któryś jest samą litością dla największych grzeszników, *szczyrze* pokutujących; im większy grzesznik, tym ma większe prawo do miłosierdzia Bożego.

## ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II – APOSTOŁ MIŁOSIĘRDZIA



Chrystus niektórym chorym przywrócił zdrowie, ślepych wzrok, głuchym słuch, kilku zmarłych powołał z powrotem do życia. Natomiast wszystkim, którzy cierpią, wszystkim, którzy dotknięci są złem - naprzód "moralnym", potem fizycznym - *ofiarował i ofiaruje stale ów szczep odkupienia*, który objawił się w Jego krzyżu i zmartwychwstaniu. Trudno jest nam ogarnąć cały rozmiar zła, jakie jest udziałem człowieka. Jest ono w końcu tajemnicą większą od człowieka i głębszą od jego serca. Ogródź i Kalwaria Chrystusa również mówią nam o tym. One jednak równocześnie świadczą, że w dziejach

człowieka, że w jego sercu, rozprzestrzenia się *inna Tajemnica*, w której *Odkupienie człowieka pracuje aż do końca dla wykorzenia zła*. Poprzez tę tajemnicę, poprzez Odkupienie Chrystusa, przybliży się nie tylko dzień Sądu, ale również dojrzewa do swego wypełnienia "ziemia nowa i niebo nowe", w którym "Sprawiedliwość mieszka". Wtedy: sam Bóg "otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żaloby, ni krzyku, ni trudu już odtąd nie będzie..."

A. Frossard, Rozmowy z Janem Pawłem II, Rzym, 1982, 102

«**J**ezu, ufam Tobie». Ta modlitwa, ceniona przez wielu czcicieli Miłosierdzia Bożego, trafnie wyraża postawę, z jaką my także pragniemy powierzyć się z ufnością Twoim dłoniom, Panie, nasz jedyny Zbawicielu. Ty żarliwie pragniesz, by Cię kochano, a kto wzbudza w sobie uczucia Twojego Serca, uczy się być budowniczym nowej cywilizacji miłości. Wystarczy prosty akt zawierzenia, aby przebić zasłonę mroku i smutku, zwątpienia i rozpacz. Promienie Twego Boskiego miłosierdzia przywracają nadzieję w szczególnie sposób tym, którzy czują się przygnieci ciężarem grzechu.

*II Niedziela Wielkanocna, 22 IV 2001 r.*

**T**y zaś, Faustyno, darze Boga dla naszej epoki, darze polskiej ziemi dla całego Kościoła, wyjednaj nam, abyśmy mogli pojąć głębię Bożego Miłosierdzia, pomóż nam, abyśmy osobiście go doświadczyli i świadczyli o nim braciom. Twoje orędzie światłości i nadziei niech się rozprzestrzenia na całym świecie, niech przynagla grzeszników do nawrócenia, niech uśmierza spory i nienawiści, niech uzdalnia ludzi i narody do czynnego okazywania braterstwa. My dzisiaj, wpatrując się razem z tobą w oblicze zmartwychwstałego Chrystusa, powtarzamy twoją modlitwę ufne go zawierzenia i mówimy z niezłomną nadzieją: Jezu, ufam Tobie.

*Kanonizacja św. Faustyny, 30 IV 2000 r.*

**W** mocy tej bowiem miłości miłosiernej stale jesteśmy wzywani „z ciemności do przedziwnego światła" (I P 2,9), aby stawać się Ludem Bożym: wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem, pośród którego mieszka Emmanuel. Ludem, który w Chrystusie stał się na nowo „własnością" swego Stwórcy i Boga, uczestnikiem Jego przedwiecznych przeznaczeń — „narodem powołanym do świętości" (por. I P 2, 9).

*Szczecin, 11 VI 1987 r.*